

Aleksandra Ziober

Sprawy lokalne w świetle instrukcji i laudów sejmikowych ziemi halickiej w pierwszych latach panowania Jana Kazimierza Wazy

Rocznik Lubelski 39, 20-29

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ALEKSANDRA ZIOBER
Wrocław

Sprawy lokalne w świetle instrukcji i laudów sejmikowych ziemi halickiej w pierwszych latach panowania Jana Kazimierza Wazy

Ziemia halicka na początku panowania Jana Kazimierza Wazy przechodziła wyjątkowo trudne momenty w swojej historii: podczas powstania kozackiego wywołanego przez Bohdana Chmielnickiego była terenem częstych najazdów wojsk nieprzyjaciela, a dodatkowo w latach pięćdziesiątych XVII w. wybuchła tam epidemia dżumy. Ponadto na tym obszarze stacjonowały wojska oraz szlachta pospolitego ruszenia, co wiązało się bezpośrednio z koniecznością wyżywienia żołnierzy oraz z różnego rodzaju kosztami poniesionymi w związku z dokonywanymi przez nich zniszczeniami. Dodatkowo szlachta ziemi halickiej finansowała zaciąg własnych wojsk powiatowych i tych uzgodnionych na sejmach, które wykorzystywane były w kampaniach wojennych. Niemniej jednak obywatele haliCCy w trakcie sejmików interesowali się nie tylko najważniejszymi dla funkcjonowania państwa sprawami, ale również problemami lokalnymi, związanymi z organizacją życia społeczno-politycznego na własnym terytorium. Szlachta halicka, bezpośrednio narażona na działania wojenne w związku z powstaniem kozackim, najczęściej była zainteresowana kwestiami stacjonowania żołnierzy na wspomnianym obszarze, naprawą zniszczonych twierdz czy dostarczenia prowiantu dla wojska i ludności.

W niniejszym artykule perspektywa czasowa zostanie ograniczona do początkowych lat panowania Jana Kazimierza i trwania na Ukrainie powstania Chmielnickiego, co miało bezpośredni wpływ na funkcjonowanie ziemi halickiej i jej mieszkańców. Poruszone kwestie zostały wybrane przez autorkę ze względu na ich znaczenie dla omawianego sejmiku oraz wpływ na wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej.

Prawie każda instrukcja sejmikowa ziemi halickiej rozpoczyna się od opisu sytuacji, w jakiej znalazł się interesujący mnie obszar geograficzny i zamieszkująca go ludność. Niekiedy ubolewanie nad losem małej ojczyzny miało na celu wyciągnięcie różnego rodzaju korzyści. Przykładem może być chęć wyegzekwowania zmniejszenia podatków na sejmiku w 1650 r.: „Naprzód około podatków publicznych dwojga podymnych przez ziemię naszą pozwolonych, lubo to do wydania ich dla spustoszenia tak przez nieprzyjaciela jako i przez żołnierza tutecznych krajów, gdyż drugich wsi i miasteczek ledwo *vestigium* zostawają, za ledwie przyjść możemy, jednak dosyć czyniąc prawu pospolitemu, to dwoje podymne

w tych trzech niedzielach, *salvis abiuratis desertatorum et conflaguratorum* wydać obiecujemy¹. Na innym sejmiku posłowie mieli się natomiast starać o uzyskanie dochodów na odbudowę zniszczonego mienia: „przełoż iześmy na pograniczu od Wołoch i Ukrainy zostając, nie są od swawoleństwa wolni, *edocti* pp. obywatelów *fatali exemplo* a fortet takich, którym byśmy *fortunas et capita* ostra powierzali, nie mamy, zlecamy to pp. posłom, aby nam approbacją laudi na obronę domów, które na sejmiku relacyjnym namówimy przynieśli, na którym aby i skorygowanie ksiąg ziemskich i grodzkich przez nieprzyjaciela spustoszenie skutecznie namówić nam było wolno i sumpt na to obmyśleć *cavebunt*”². W tym samym laudum sejmikowym starano się doprowadzić do „uwolnienia od nich [podatków – A. Z.], ponieważ to wszystkim Rzptej nie tajno, jako ta prowincya od nieprzyjaciela *infavillam redacta*, a teraz przez powietrze [dżumę – A. Z.] do ostatka zniszczona, domówić się pp. posłowie”³. Ostatecznie na drugim sejmie w 1652 r. podjęto decyzję o wyzwoleniu ziemi halickiej od „pultrzečiu poborów”⁴.

Zdarzały się przypadki, gdy posłowie informowali, że nie są w stanie wystawić wojska: „Naprzód, iż do wyprawy łanowej ani pieneznego żołnierza będąc w dobrach i substancyach naszych *enervati possibilitatem* nie mamy, ani poborów żadnych dla wielkiego tych krajów spustoszenia dać nie możemy”⁵. Inne stanowisko zajęła natomiast szlachta halicka na sejmiku w lipcu 1652 r.: „gdy wszystkie miasta i wsi wszystkie, *civium substancye, ferro et igne* zniósłszy w powiecie śniatyńskim i kołomyjskim tak wiele jasyrów ze wszystkiego kąta pokuckiego na swoje zapędziwszy koczowiska, *ad extremum* wszystkie ziemie własnością jakąś już sobie swoi, zaczem będzie prosił J. Kr. Mci p. poseł nasz, aby *paterna benignitate* patrząc na zniszczenie powiatów tych, w których dotąd *ferialiter* grasuje nieprzyjaciel, żeby do większego Rzptej nie przyszło niebezpieczeństwa ze ustąpieniem tej prowincyi, aby J. Kr. Mć p.n.m. *exemplo* pierwszych expedycyi tu przy Haliczu pospolitem ruszeniem... stawać kazać raczył”⁶.

Typowo lokalnymi i dość często poruszonymi sprawami podczas obrad na sejmikach były kwestie związane z czynami wojennymi obywateli ziemi halickiej, które były bardzo wysoko cenione przez społeczność regionu. Ukazanie bohaterstwa w tak ciężkiej sytuacji dla Rzeczypospolitej, jak również różnego rodzaju misje dyplomatyczne były szczególnie podkreślane w trakcie obrad szlacheckich⁷. Na sejmie 1649/1650 r. posłowie mieli wnioskować o różnego rodzaju nagrody, w tym dla Andrzeja z Potoka Potockiego – starosty kołomyjskiego,

1 Laudum sejmiku halickiego, Halicz, 3 II 1650, [w:] *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie wskutek fundacyi śp. Aleksandra hr. Stadnickiego*, t. 24: *Lauda sejmikowe halickie 1575–1695*, [wyd. A. Prochaska], Lwów 1931, s. 83.

2 Instrukcja sejmiku posłom na sejm walny, Halicz, 8.01.1652, [w:] *Akta grodzkie i ziemskie...*, *op. cit.*, s. 89–90.

3 *Ibidem*, s. 90.

4 *Volumina Legum*, t. 4: *Prawa, konstytucje y przywileje Królestwa Polskiego, Wielkiego Xięstwa Litewskiego y wszystkich prowincyi należących na walnych seymiech koronnych od Seymu Wiślickiego roku pańskiego 1347 aż do ostatniego Seymu uchwalone*, Petersburg 1859, s. 179.

5 Laudum sejmiku halickiego, Halicz, 6 V 1653, [w:] *Akta grodzkie i ziemskie...*, *op. cit.*, s. 100.

6 Instrukcja sejmiku posłom na sejm walny, Halicz, 8 VII 1652, [w:] *Akta grodzkie i ziemskie...*, *op. cit.*, s. 94.

7 R. Kozerski, *Sejmik szlachecki ziemi chełmskiej 1648–1717*, Lublin 2006, s. 106.

który odznaczył się podczas walk toczonych pod Zborowem, dostarczając swoją chorągwię oraz pomagając w fortyfikowaniu twierdzy. Nie została jednak podana informacji, czego konkretnie oczekiwali posłowie, choć możemy przypuszczać, że chodziło o zwyczajową w tym przypadku gratyfikację finansową w postaci zwolnienia podatkowego lub prośby o awans urzędniczy. Pod Zborowem wykazał się także Szczęsny Jasiński, dlatego proszono, aby w nagrodę otrzymał dostęp do lasów kałuskich, które miały przylegać do jego dziedzicznej majątności. Na tym samym sejmie wnioskowano także, aby Jakub Łabędzki, który „zawsze dbał o zdrowie Rzeczypospolitej” i odznaczył się odwagą pod Zbarażem, otrzymał w dziedzicność wówczas przez niego dzierżawione dobra Makuszew⁸. Dodatkowo na sejmiku w styczniu 1652 r. szlachta zwróciła się do króla i stanów Rzeczypospolitej o oddanie owemu Łabędzkiemu na własność arendowanych do tej pory dóbr Markuszów⁹. Proszono także, aby wojewoda ruski Stanisław Lanckoroński za swoje zasługi otrzymał dożywotnio starostwo skajskie¹⁰.

Nieraz kazano posłom starać się o gratyfikacje finansowe dla swoich obywateli. Tak było w przypadku Andrzeja Poniatowskiego, który podczas najazdu kozackiego pomógł uratować cenne trembowelskie księgi grodzkie. Na sejmie w 1654 r. miano się natomiast wstawić za hetmanem polnym koronnym Stanisławem Potockim, aby w zamian za swoje zasługi otrzymał starostwo krasnostawskie¹¹. Innym razem poinformowano już tylko posłów na sejmie, że Andrzejowi Mrozowickiemu – pisarzowi ziemi halickiej – została przyznana nagroda w wysokości 100 czerwonych złotych, które miano wypłacić z czopowego¹². Z kolei na zjeździe szlachty przed pierwszym sejmem 1652 r. nakazano posłom starać się, by rotmistrzowie ziemi halickiej otrzymali obiecana na poprzednim sejmie rekompensatę za odwagę i straty poniesione w ostatnich walkach z Kozakami¹³. Zdarzały się jednak sytuacje, gdy sejmik nie był w stanie wypłacić przyznanej już gratyfikacji. Przykładem może być Andrzej (Jędrzej) Poniatowski wyróżniony w marcu 1653 r., który wówczas nie otrzymał nagrody z powodu konieczności wypłacenia diet posłom udającym się na sejm do Warszawy. Niemniej jednak uzgodniono, że na sejmiku relacyjnym wymieniony Poniatowski otrzyma przyznany dodatek finansowy¹⁴.

Istniały również inne możliwości nagrodzenia wpływowych działaczy z terenów halickich. Stanisława Głowińskiego – sędziego ziemi halickiej naznaczonego w 1653 r. na komisję lwowską i Trybunał Skarbowy – postanowiono zwolnić z obowiązku stawienia się na pospolitym ruszeniu, gdyby takowe zostało zwołane na przyszłym sejmie. Tłumaczono to poniesieniem przez niego dużych kosztów związanych z podróżą do Lwowa oraz pełnionymi funkcjami. Podobną łaskę na tym samym sejmiku uzyskał Stanisław Łysoskurski, choć w tym przypadku podbudki skłaniające do takiej decyzji były nieco inne – ów szlachcic bronił zamku

8 Instrukcja sejmiku posłom na sejm walny, Halicz, 6 X 1649, [w:] *Akta grodzkie i ziemskie...*, *op. cit.*, s. 82.

9 Instrukcja sejmiku posłom na sejm walny, Halicz, 8 I 1652, *op. cit.*, s. 91.

10 Laudum sejmiku halickiego, Halicz, 15 I 1653, [w:] *Akta grodzkie i ziemskie...*, *op. cit.*, s. 111.

11 Laudum sejmiku halickiego, Halicz, 15 IX 1653, *op. cit.*, s. 111.

12 Laudum sejmiku halickiego, Halicz, 9 IX 1652, [w:] *Akta grodzkie i ziemskie...*, *op. cit.*, s. 96.

13 Instrukcja sejmiku posłom na sejm walny, Halicz, 8 I 1652, *op. cit.*, s. 91.

14 Laudum sejmiku halickiego, Halicz, 8 III 1653, [w:] *Akta grodzkie i ziemskie...*, *op. cit.*, s. 97.

trembowelskiego oraz za własne pieniądze zaciągnął stacjonującą w tej twierdzy piechotę. Nagrody tego typu nie były zbyt często przyznawane obywatelom, ponieważ wspomniane wyżej gratyfikacje były jedynymi tego rodzaju uchwalonymi przez szlachtę halicką podczas trwania powstania Chmielnickiego¹⁵. Trzeba także zaznaczyć, że tego typu instrukcje na sejm miały przede wszystkim cel propagandowy i edukacyjny dla młodszych pokoleń, które w przyszłości miały także walczyć z nieprzyjacielem. Stanowiły one „wzory do naśladowania” oraz rozślawiały one bohatera i mieszkańców ziemi, z której pochodził¹⁶.

Jednym z uprawnień sejmiku było także rozpoczynanie postępowania o tzw. wywód szlachectwa, w tym indygenat i nobilitację¹⁷. Pierwszy z wspomnianych przywilejów otrzymał za swoje zasługi pan Kutnarzski – sekretarz Hospodara Wołoskiego¹⁸. Na tym samym sejmiku w 1650 r. nakazano posłom starać się o skasowanie wyroków banicji nałożonych na rotmistrzów ziemi halickiej, „którym siedm tysięcy do koekwacji należącej pozwoliliśmy”¹⁹. Wcześniej posłowie powołani na sejm 1649 r. mieli wstawić się za Kozakami: Zabuskim, Jasko i Gandzą, aby „do honoru szlacheckiego przypuszczeni byli”, ponieważ mieli być wierni Rzeczypospolitej²⁰.

Często uzgadniano również, aby posłowie na sejmie prosili również o zwolnienia z podatków dóbr zniszczonych w działaniach wojennych. Takie ustalenia zostały poczynione m.in. na zjeździe halickim w październiku 1650 r. – przedstawiciele szlachty mieli popierać na sejmie dążenia księcia Dymitra Wiśniowieckiego, aby jego zniszczone z powodu najazdów kozackich posiadłości zbaraskie i załęskie zostały uwolnione od podatków²¹. Z kolei w 1652 r., zaraz przed oczekiwaną nominacją Potockiego na hetmana, proszono na sejmie, aby jego dobrom Studenica oraz Podhajce zostały nadane wolności, zapewne podatkowe²².

Kilkukrotnie poruszaną sprawą na sejmikach był problem związany z zaciąganiem wojsk przez Jana Potockiego podczas wojny z Kozakami. Instrukcja sejmikowa dla posłów brzmiała następująco: „IMć p. Jan Potocki wojwodzic braclawski, który żadnej przysługi Rzptej nie omieszkiwa i pod Zborów chorągiew kozacką za listem J. Kr. Mci przypowiednim wzięwszy, te swym kosztem zaciągnął, na komisyjej lubelskiej zaś za dwie ćwierci tej chorągwi swej nie odniósł zapłaty. Która to chorągiew pod niebytność jego dobra, jego Buczacz dziedziczne z przyległościami zajechawszy, niezmiernie spustoszyli i swój żóld wybrali, przetoż aby albo ten żóld z skarb Rzptej uiszczony mu był, albo też majątność jego i teraz świeżo przez powietrze do ostatka zniszczona, tj. Buczacz i Barysz z przyległościami do lat sześciu od podatków Rzptej nempe czopowego i podymnego uwolniony był”²³.

15 Laudum sejmiku halickiego, Halicz, 6 V 1653, *op. cit.*, s. 101.

16 R. Kozyrski, *op. cit.*, s. 107.

17 A.B. Zakrzewski, *Sejmiki Wielkiego Księstwa Litewskiego XVI–XVIII w. – ustrój i funkcjonowanie. Sejmik trocki*, Warszawa 2000, s. 196.

18 Instrukcja sejmiku posłom na sejm walny, Halicz, 31 X 1650, [w:] *Akta grodzkie i ziemskie...*, *op. cit.*, s. 86.

19 *Ibidem*, s. 87.

20 Instrukcja sejmiku posłom na sejm walny, Halicz, 6 X 1649, *op. cit.*, s. 80.

21 Instrukcja sejmiku posłom na sejm walny, Halicz, 31 X 1650, *op. cit.*, s. 87.

22 Instrukcja sejmiku posłom na sejm walny, Halicz, 8 I 1652, *op. cit.*, s. 91.

23 *Ibidem*, s. 91.

Sprawa Jana Potockiego została poruszona również na sejmiku z 1652 r., ponieważ proszono posłów o ponowne rozpatrzenie tego problemu²⁴.

Na sejmikach często obradowano na temat osób znajdujących się w niewoli. Szlachta całej Rzeczypospolitej poczuwała się do pomocy wszystkim pokrzywdzonym, a zwłaszcza gdy groziła im utrata życia. Próbowano wyzwolić nieszczęśników wszystkimi możliwymi sposobami, uciekając się nawet do autorytetu królewskiego²⁵. Podobnie postępowała szlachta ziemi halickiej, czego przykładem może być niewymieniony z imienia Bałaban i jego ojciec – starosta trembowelski, o których wyswobodzenie na koszt Rzeczypospolitej proszono w 1649 r.²⁶. Kolejnej jesieni obradowano na temat niejakiego Jarosza Swierskiego – miecznika halickiego, który znajdował się w niewoli, ale miał przy tym dług pieniężny wobec skarbu Rzeczypospolitej. Posłowie mieli starać się, aby zobowiązanie finansowe zostało anulowane²⁷. Na sejmie w 1654 r. posłowie mieli ssię zająć sprawą powrotu do domu Piotra Makowieckiego, który – jak często bywało w tamtym okresie – został wzięty w jasyr²⁸.

Szlachta starała się także wesprzeć finansowo osoby poszkodowane z różnych powodów, a wywodzące się z tej samej warstwy społecznej. Na sejmikach halickich z lat 1648–1654 wspomniane starania dotyczyły przede wszystkim szlachciców, których mienie zostało zniszczone podczas najazdu kozackiego, lub rodzin, w których ojcowie zginęli na wojnie²⁹. Kilukrotnie wnoszono również o zadośćuczynienie straty potomstwu. Tak było w przypadku Bazylego Swaryczowskiego i Daniela Dzierzeka, którzy polegli pod Zborowem w 1649 r.³⁰.

Najczęściej zapisy podawane w instrukcjach sejmikowych dotyczyły jednak tematyki wojskowej, co musiało wynikać bezpośrednio z sytuacji, w jakiej znalazła się ziemia halicka. Przykładem może być uchwalenie podymnego na pospolite ruszenie w 1649 r.: „Pierwsze dwoje podymne oddać będzie powinien possessor tu w Haliczu i w Trembowli na przewodnią niedzielę tu do rąk IMci p. Stanisława z Główna Słowińskiego, pisarza grodzkiego halickiego, któregośmy na to użyli *sub poena de retentoribus*. Drugie dwoje podymne we dwie niedziele po świątkach do rąk IMć p. Stanisława Papińskiego od nas obranego poborcy *sun eadem poena*, przydając do tego czworga podymnego czopowe z prasołką³¹. Po zniszczeniu Halicza wraz z fortecą w 1650 r. instruowano natomiast posłów, aby starali się o zniesienie obowiązku stacjonowania tam żołnierzy oraz o zezwolenie na przekazanie całego dochodu miasta na jego odbudowanie i ufortyfikowanie, co uzasadniono koniecznością organizowania zjazdów szlachty, w tym sejmików, w stolicy ziemi halickiej³². W podobnej sytuacji znalazły się zapewne Śniatyn i Trembowla, ponieważ w instrukcji z 1651 r. znajdujemy informację, że posłowie na sejm mieli

24 Instrukcja sejmiku posłom na sejm walny, Halicz, 8 III 1653, *op. cit.*, s. 99.

25 R. Kozyrski, *op. cit.*, s. 112.

26 Instrukcja sejmiku posłom na sejm walny, Halicz, 6 X 1649, *op. cit.*, s. 82.

27 Instrukcja sejmiku posłom na sejm walny, Halicz, 31 X 1650, *op. cit.*, s. 87.

28 Laudum sejmiku halickiego, Halicz, 15 IX 1653, *op. cit.*, s. 111.

29 R. Kozyrski, *op. cit.*, s. 117.

30 Laudum sejmiku halickiego, Halicz, 3 II 1650, *op. cit.*, s. 83.

31 Laudum sejmiku halickiego, Halicz, 15 III 1649, [w:] *Akta grodzkie i ziemskie...*, *op. cit.*, s. 76.

32 Laudum sejmiku halickiego, Halicz, 3 II 1650, *op. cit.*, s. 83.

wnioskować o zwolnienie tych miast z obowiązku podatkowego na rzecz państwa oraz o to, aby w ciągu kilku najbliższych lat nie stacjonowali tam żołnierze³³. Podobną sprawę poruszono na sejmiku z 1654 r., gdyż wyrażono wówczas konieczność zaopatrzenia w stałą załogę miast pogranicznych: Halicz, Kołomyi, Śniatynia i Trembowli. Proszono także, aby wymienione miasta zachowały nadane im wcześniej wolności. Podczas tych samych obrad wnioskowano również o odbudowę zrujnowanej przez najazdy kozackie twierdzy kamienieckiej, która wraz z miastem miała zostać zaopatrzona w prowiant oraz żołnierzy, a także miano zadbać o powrót mieszkańców lub przyjazd nowych osadników, co mogło mieć duże znaczenie w kontekście wypraw kozackich na tamte tereny³⁴.

Zdarzały się także wnioski dotyczące obsady stanowisk wojskowych. Przykładowo bowiem na sejmie w 1652 r. proszono, aby Bronisław Gruszewski – cześnik ziemi halickiej, który został obrany chorążym przez szlachtę pospolitego ruszenia, nadal nim pozostał. Uzasadniono to między innymi tym, że „tę pracowitą funkcją odprawił”³⁵.

Kilkukrotnie poruszaną kwestią była sprawa zaopatrzenia w prowiant i żołnierzy zamku halickiego, co najprawdopodobniej związane było z wcześniejszym jego zniszczeniem. Zamek halicki pomimo swoich niewielkich rozmiarów uważany był za jeden z najważniejszych punktów oporu przeciwko Kozakom. Jego znaczenie dodatkowo wzrosło po modernizacji w połowie XVII w., podczas której zrekonstruowano fortyfikacje. Dużą rolę w realizacji zadań renowacyjnych odegrały dążenia posłów sejmiku halickiego, a zwłaszcza starosty halickiego Andrzeja Potockiego³⁶. Podczas obrad w 1652 r. posłowie wnioskowali natomiast o wypełnienie postanowień poprzedniego sejmu, który zezwolił na wprowadzenie do twierdzy 100 piechurów dla „obrony y bezpieczeństwa zamku Halickiego pogranicznego”, opłacanych „według zwyczaju miesięcznie”³⁷. Z kolei na sejmiku w 1653 r. postanowiono, że po opuszczeniu z ziemi halickiej przez pospolite ruszenie piechota przebywająca na zamku zostanie oddana pod dowództwo niewymienionego z imienia duktora powiatowego z powodu nieobecności starosty halickiego Andrzeja Potockiego i wojskiego halickiego Jana Borysławskiego (Borzysławskiego). Miały jednak zostać zachowane comiesięczne popisy wojska³⁸. Pomimo starań sejmiku o zwrot pieniędzy przeznaczonych na utrzymanie stałego komputu na zamku halickim miasto przez dłuższy czas finansowało wspomniane oddziały³⁹.

W 1653 r. również zarząd miasta Kamieńca Podolskiego wnosił o przeznaczenie fortecy obiecanego prowiantu, co zostało uwzględnione w ostatniej konstytucji sejmowej z 1652 r. Posłowie mieli dopilnować, aby pieniądze na żywność zostały przekazane łowczemu braclawskiemu Marcinowi Linierskiemu. Ostatecznie

33 Instrukcja sejmiku posłom na sejm walny, Halicz, 31 X 1650, *op. cit.*, s. 87.

34 Laudum sejmiku halickiego, Halicz, 15 IX 1653, *op. cit.*, s. 110.

35 Instrukcja sejmiku posłom na sejm walny, Halicz, 8 I 1652, *op. cit.*, s. 91.

36 B. Dybaś, *Fortece Rzeczypospolitej. Studium z dziejów budowy fortyfikacji stałych w państwie polsko-litewskim w XVII wieku*, Toruń 1998, s. 83, 105.

37 Laudum sejmiku halickiego, Halicz, 9 IX 1652, *op. cit.*, s. 96; *Volumina Legum*, t. 4, *op. cit.*, s. 172.

38 Laudum sejmiku halickiego, Halicz, 6 V 1653, *op. cit.*, s. 101.

39 B. Dybaś, *op. cit.*, s. 114.

otrzymał on ze skarbu koronnego 70 tysięcy złotych, które spożytkował na zakup prowiantu. Niewielka część nabytych towarów o wartości 3900 złotych została zrabowana, jednak postanowiono ponownie wypłacić równowartość utraconych dóbr⁴⁰. Na tym samym sejmiku szlachta poruszała również kwestie związane z twierdzą trembowelską i jej znaczeniem dla obrony Rzeczypospolitej, wniosku-
jąc o jej dobre zaopatrzenie. Warto wspomnieć, że Bogusław Dybaś podkreślał, że zamek w Trembowli pomimo starych obwarowań posiadał wyjątkową wartość przez cały wiek XVII⁴¹.

Podczas obrad na sejmiku halickim nie pomijano także kwestii zwołania pospolitego ruszenia. Dla przykładu: w maju 1653 r. temat ów został omówiony w kilku punktach. Postanowiono, że „wdowy, starzy, chorzy, *minorennnes*, osoby duchowne dobra ziemskie trzymający poczty proporcjonalne stawić powinni *inhabilitatis*”⁴². Ubożsi szlachcice z dwóch dworów mieli wystawić jednego żołnierza, a tam, gdzie ziemia nie była pomierzona, jednego na pięć majątków. Zdecydowano także o zwolnieniu z obowiązku delegowania wojaka dóbr hetmana polnego koronnego Stanisława Potockiego. Powinność tę anulowano również szlachcie, która w tym czasie posiadała zastawione majątki, a innych już nie posiadała. Warunkiem zwolnienia miało być natomiast niecierpanie „ani interesu, ani żadnego pożytku” ze wspomnianych ziem. Zaznaczono także, że podczas pospolitego ruszenia będą zachowane wcześniejsze urzędy, a żołnierze mają być posłuszni uprzednio obranym rotmistrzom. Nowo wybrany rotmistrz Konstanty Bonawentura obiecał wystawić dodatkowo na pospolite ruszenie 100 koni w dobrym rynsztunku⁴³.

Szlachta w trakcie obrad sejmikowych zajmowała się również sądownictwem lokalnym. Z instrukcji ze stycznia 1652 r. dowiadujemy się, że posłowie haliccy mieli wnioskować o przeprowadzenie sądów ziemskich *post festum sancti Joannis Baptistae*⁴⁴. Prośba ta wynikała z długiego okresu, w którym wakowały wymienione urzędy, co z kolei spowodowane było śmiercią sędziów, a następnie działaniami wojennymi oraz zarazą.

40 *Volumina Legum*, t. 4, *op. cit.*, s. 212.

41 Instrukcja sejmiku posłom na sejm walny, Halicz, 8 III 1653, *op. cit.*, s. 99; B. Dybaś, *Fortece Rzeczypospolitej...*, *op. cit.*, s. 85.

42 *Laudum sejmiku halickiego*, Halicz, 6 V 1653, *op. cit.*, s. 100–102.

43 *Ibidem*.

44 Instrukcja sejmiku posłom na sejm walny, Halicz, 8 I 1652, *op. cit.*, s. 90.

Tab. 1. Posłowie ziemi halickiej na sejmy walne w latach 1649–1654

Posłowie ziemi halickiej na sejmy	Rok odbycia sejm walnego						Obecność na sejmach
	1649	1650	1652(I)	1652(II)	1653	1654	
Wojciech Dominik Bieniewski	x	x	o	x	o	o	3
Michał Daniłłowicz	x	o	x	x	x	x	1
Adam Dzierzka	x	x	x	x	x	o	1
Konstanty Giedziński	x	o	x	x	x	x	1
Stanisław Głowiński	x	o	o	x	o	o	4
Aleksander Gruszecki	x	x	o	x	x	x	1
Jan Jastrzębski	x	x	o	x	x	x	1
Jan Kurdwanowski	x	x	x	x	o	x	1
Prokop Ludzicki	o	x	x	x	x	x	1
Rafał Makowiecki	o	o	x	x	x	x	1
Wojciech Miaskowski	x	o	x	x	x	x	1
Jerzy Mrozowicki	x	x	x	o	o	x	2
Andrzej Potocki	o	x	x	x	x	x	1
Andrzej (Jędrzej) Potocki	x	x	x	x	o	o	2
Jan Potocki	o	x	x	x	x	x	1
Jan Teodoryk Potocki	x	x	o	x	x	x	1
Jędrzej Potocki	x	x	x	x	x	o	1
Paweł Potocki	o	x	x	x	x	x	1
Krzysztof Strzemski	x	x	x	x	o	x	1
Józef Swierski	o	o	x	x	x	x	1
Ludwik Wyzda	x	x	o	x	x	x	1
Posłów razem	6	6	6	1	6	5	

Legenda: o – obecny na sejmie; x – nieobecny na sejmie; liczby rzymskie (I) i (II) oznaczają pierwszy lub drugi sejm, które odbyły się w tym samym roku.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie wskutek fundacji śp. Aleksandra hr. Stadnickiego*, t. 24: *Lauda sejmikowe halickie 1575–1695*, [wyd. A. Prochaska], Lwów 1931.

Frekwencję obecności poszczególnych przedstawicieli ziemi halickiej na sejmach w latach 1649–1654 ilustruje tabela 1. Wynika z niej, że na ogólnokrajowy zjazd szlachty najczęściej wybierany był Stanisław Głowiński, który uczestniczył aż w 4 sejmach. Drugim w tej hierarchii był Wojciech Dominik Bieniewski – podstoli koronny, który trzykrotnie pojawiał się na obradach parlamentu państwa polsko-litewskiego. Dwa razy na sejmy wysłani zostali Jerzy Mrozowicki, który jako jedyny uczestniczył na drugim sejmie w 1652 r., oraz Andrzej Potocki – starosta halicki i kołomyjski. Na 21 posłów aż sześciu pochodzi z rodziny Potoczkich, która zdecydowanie zdominowała poselstwa na sejmy. Niestety nie udało mi się znaleźć żadnych innych informacji na temat posłów wymienionych w tabeli. Wybór tych osób na sejmy uzależniony był najprawdopodobniej od ich osiągnięć na polu działalności wojskowej, a przede wszystkim od wsławienia się podczas

walk z Kozakami. Inną możliwością jest przynależność wspomnianych posłów do frakcji rodziny Potockich, która w tamtym czasie posiadała zdecydowanie największe wpływy polityczne na terenie ziemi halickiej z racji piastowania urzędu hetmana polnego koronnego przez Stanisława Potockiego.

Na podstawie konstytucji sejmowych można stwierdzić, że większość próśb posłów halickich związanych z obniżeniem podatków nie została zaakceptowana, co wynikało zapewne ze zwiększonego fiskalizmu Rzeczypospolitej w czasie wojny. Jedyny znany mi przypadek zwolnienia podatkowego szlachty halickiej w okresie 1649–1654 miał miejsce w 1649 r., kiedy to konstytucją sejmową zniesiono obowiązek płacenia czternastu podymnych przez szlachtę interesującego mnie obszaru, co uzasadnione zostało wyniszczeniem tych ziem przez Kozaków i Tatarów oraz zaangażowaniem w walki Stanisława Potockiego i pospolitego ruszenia⁴⁵.

Posłom halickim nie udało się uwolnić swoich ziem od stacjonujących żołnierzy, co wynikało z ciągłego zagrożenia ze strony Kozaków Bohdana Chmielnickiego, ale także dowodziło bagatelizowania protestów szlacheckich związanych z wyniszczaniem ich dóbr przez wojsko. Z drugiej jednak strony, pomimo grabieży obecność regularnych oddziałów zwiększała bezpieczeństwo na omawianym terytorium, czego nie umiało zapewnić pospolite ruszenie.

Z większą aprobatą spotykały się natomiast wnioski o zaopatrzenie w prowiant i żołnierzy przygranicznych zamków takich, jak Halicz, Kamieniec Podolski, Trembowla oraz Śniatyń. Były to jednak te punkty instrukcji szlacheckiej, których wykonanie wydawało się bezsporne ze względu na sytuację panującą na tamtych terenach. Wydaje się także, że postulaty bardziej istotne dla społeczności lokalnej związane z nadaniem honorów szlacheckich czy nagrodzeniem za odwagę w walce były w części aprobowane przez sejmy.

Sprawy lokalne na sejmikach halickich były istotną częścią postulatów poselskich, na co wskazuje uszeregowanie ich w instrukcjach sejmikowych czy laudach na początku lub po punktach omawiających najważniejsze sprawy państwowe. Wnioski te zajmują również większą część omawianych przeze mnie dokumentów. Istotne wydaje się jednak, że sprawy związane z obwarowaniem zamków przygranicznych Halicz i Kamieniec Podolski bardzo często występują naprzemiennie z informacjami na temat najważniejszych kwestii dotyczących spokoju wewnętrznego Rzeczypospolitej, w tym zwołania pospolitego ruszenia, warunków podpisania pokoju czy uchwalenia podatków. Interesujące jest także i to, że prawie każda instrukcja poselska z lat 1649–1654 rozpoczyna się opisem wyjątkowo ciężkiej sytuacji ziemi halickiej, nękaną przez nieprzyjaciela oraz morowe powietrze. Mimo tego wydaje się, że postulaty szlachty związane ze sprawnym funkcjonowaniem na ich terytorium stanowiły jeden z najistotniejszych problemów poruszanych w instrukcjach czy laudach ziemi halickiej. Świadczy to zatem o odpowiedzialności miejscowej szlachty za zamieszkałe przez siebie tereny i zapewnienia im z jednej strony bezpieczeństwa, a z drugiej – możliwości odbudowy zniszczeń, które stymulować miały postulowane zwolnienia podatkowe.

45 *Volumina Legum*, t. 4, *op. cit.*, s. 139.

Local Matters in Light of Diet Instructions and Writs in Halicz District in the First Years of the Reign of John Casimir Vasa

In the early period of the reign of John Casimir Vasa (Jan Kazimierz Waza), the Halicz district experienced one of the most difficult periods in its history. During the Cossack uprising started by Bohdan Khmelnytsky this area was often invaded by the enemy troops. The stationing of troops and of the gentry's levee en masse in this area was directly connected with the necessity of providing food to the troops and with the diverse expenses incurred because of the damage done by soldiers. However, the gentry of the Halicz district assembled at the local Diet were interested not only in the affairs most vital to the functioning of the state. Discussions were mainly concerned with local problems related to the organization of socio-political life in their own territory. The Halicz district gentry, directly endangered by war, were mainly interested in the issues of stationing the troops in their district, in the repair of destroyed strongholds, and in the provision of food to the army and civilian population.

The local problems of the Halicz district were an important part of the demands by Halicz district Deputies, which is confirmed by the fact that they were placed on the agenda at the beginning or right after the discussion of the most important issues in the Diet instruction or writ (*scriptum laudum*). It appears that the needs of the gentry, connected with the right functioning of the Halicz district, were one of the most important problems raised in instructions for Diet Deputies.